

**Prenumerata „Kur. Warsz.“**  
wynosi w Warszawie rocznie  
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,  
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie  
k. 40; za odosłanie do domu do-  
płaca się kop. 5.

**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.

**Redakcja otwarta** od 11tej  
rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Teodory Męczeniński.  
Jutro: S. Franciszka a Paulo W.  
Sobota: S. Ryszarda Biskupa.  
Niedziela: S. Izidora Biskupa.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Wschód słońca o godzinie 5 m. 38.  
Zachód „ „ 6 „ 30.

Długość dnia god. 12 minut 42.  
Przybyło „ „ 5 „ 13

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie r. sr. 8,  
(w tem mieści się już opłata po-  
cztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,  
oraz na opakowanie i ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.

**Rękopisma nadane do  
Redakcji nie zwracają się.**

Poniedziałek: Zwiastowanie N. M. P.  
Wtorek: SS. Celestyna P. i Wilhelma Op.  
Środa: S. Epifaniasza Biskupa.  
Czwartek: S. Dyonizego Biskupa.

— W przyszłą niedzielę, w kościele Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej, rozpocznie się Nabożeństwem Odpustowym, ośmiodniowa uroczystość „pięciu Ran Chrystusowych.“ — W czasie tej uroczystości pierwszego dnia głosić będzie słowo Boże w czasie Summy JX. Alfons Radomski, kapelan szpitala Ś-go Rocha, w czasie Nieszporów tegoż dnia kazanie wypowie JX. Janczak. — Drugiego zaś dnia tejże uroczystości, t. j. w poniedziałek, w połączeniu z uroczystością Najświętszej Marii Panny Zwiastowania, głosić będzie słowo Boże w czasie Summy JX. Zdzitowiecki, tegoż dnia w czasie Nieszporów kazanie mieć będzie JX. Nie-wiarowski. — Uroczystość pięciu Ran Chrystusowych odbywać się będzie następującym porządkiem: pierw-  
szego i drugiego dnia całodziennie uroczyste Nabożeń-  
stwo, t. j. Wotywa, Summa i Nieszpory, z kazaniem i procesjami, z wystawieniem Najświętszego Sakramen-  
tu, w inne zaś dni tygodnia odbywać się będą uroczy-  
ste Wotywy o godzinie 9-tej z rana, — a w ostatni dzień  
oktawy, t. j. w niedzielę, dnia 11 b. m. kwietnia, od-  
prawione zostanie również całodziennie Nabożeństwo  
odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramen-  
tu, z dwoma kazaniami, procesjami i błogosławieństwem  
ludu Najświętszym Sakramentem, które to błogosła-  
wienie zakończy tę doroczną ośmiodniową uroczy-  
stość.

— Jutro, jako w pierwszy piątek rozpoczętego  
miesiąca w kościele Opieki Ś-go Józefa, na Krakow-  
skim Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), od-  
będzie się o godzinie 9 rano zwykła Wotywa, z wy-  
stawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikac-  
jami.

W sobotę, również jako pierwszą miesiąca, odpra-  
wiać się będzie w tymże kościele uroczyste dopołu-  
dniowe Nabożeństwo.

— W poniedziałek jako w uroczystość ZWIASTOWA-  
NIA NAJŚWIĘTSZEJ MARIJ PANNY, odprawiać się będzie  
w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chło-  
dnej, odpustowe Nabożeństwo. Kazanie w czasie Sum-  
my głosić będzie JX. kanonik Bogdan.

— Doroczne Nabożeństwo na intencję Zgroma-  
dzenia Drukarzy Warszawskich, odprawione zosta-  
nie w Przewodnią Niedzielę, to jest dnia 4go kwietnia  
r. b. o godzinie 9-ej z rana, w kościele Ś-go Józefa  
Obłubieńca Najświętszej Marij Panny, na Krakow-  
skim-Przedmieściu.

— Najjaśniejszy Pan, na najpodanniejse przedsta-  
wienie Ministra Finansów, 7go lutego r. b., Najwyżej  
rozkazał raczyć: upoważnić przewóz transito, bez  
rewizji i opłaty cła, towarów zagranicznych, idących  
z Prus do Austrii, przez Komorę Grajewską, kolejami  
Brzesko-Grajewską i Kijowsko-Brzeską, z wypuszcza-  
niem ich za granicę przez Komorę Radziwiłłowską,  
poruczywszy Ministrowi Finansów ustanowienie, dla

zapobieżenia możności pozostawienia przewożonych  
towarów w Cesarstwie, stosownych, według jego  
uznania, przepisów. (D. W.)

## Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku

do Warszawskiego okręgu sądowego.

(Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1875 roku).

(Ciąg dalszy, patrz Nr Kur. 70).

15. Listy wybranych przez gminy kandydatów na urzędy  
sędziów gminnych i ławników, składają się przez naczelnika  
powiatu gubernatorowi, który w razie dostrzeżonych przezeń  
nieregularności w dokonaniu wyborów, oraz w wypadkach  
wskazanych w artykule 74 ukazu z 19 lutego (2 marca) 1864  
roku, o organizacji gmin wiejskich, wydaje rozporządzenie  
o dokonaniu nowych wyborów, pod bezpośrednim nadzorem  
naczelnika powiatu (art. 74 pomienionego ukazu).

16. Przekonawszy się o regularności dokonania wyborów i  
przy nieposiadaniu szczególnych do tego przeszkód, guber-  
nator, za poprzednim porozumieniem się z prokuratorem  
właściwego sądu okręgowego, zatwierdza na urzędach osoby  
wybrane na ławników i ich zastępców (art. 14 punkt b).

Uwaga. W razie niezgodności zdań w tym względzie po-  
między gubernatorem a prokuratorem, niezgodność ta przed-  
stawia się do decyzji Ministra Sprawiedliwości.

17. Listy wybranych kandydatów na urzędy sędziów gmin-  
nych gubernator przedstawia Ministrowi Sprawiedliwości.  
Od uznania Ministra Sprawiedliwości zależy zatwierdzenie  
wybranych osób lub też mianowanie, z ich pominięciem, do  
czasu następnych wyborów, innych osób.

18. Zatwierdzeni na urzędach sędziów gminnych i ławni-  
ków, składają przysięgę, według roty ustanowionej w ane-  
ksie do art. 225 organizacji władz sądowych, w miejscu po-  
siedzeń zjazdu pokojowego lub sądu gminnego, przed prze-  
sem zjazdu pokojowego.

19. W decydowaniu każdej sprawy w sądzie gminnym po-  
winno uczestniczyć co najmniej trzech członków, licząc  
w to i prezesa takowego. Decyzje stanowią się większością  
głosów. W razie równości głosów, sprawa rozstrzyga się  
według tego zdania, jakie przyjęte jest przez prezesa. Jeżeli  
zaś przy decydowaniu sprawy karnej, opinie rozdzielią się  
tak, że głos prezesa nie może dać przewagi, to wyrok sta-  
nowi się według tego z równie silnych zdań, które jest po-  
bliższe względem losu poddanego.

20. W razie choroby, nieobecności lub usunięcia sędziego  
gminnego, w sądzie prezyduje ten z ławników, który poprze-  
dnie wyznaczony był do tego przez zjazd pokojowy. W ra-  
zie zaś ostatecznego ubycia sędziego gminnego, dokonywają  
się nowe wybory na ten urząd.

21. W razie braku obecnych ławników do utworzenia po-  
siedzenia, sędzia gminy lub zastępujący jego miejsce, wywa-  
za zastępców ławników według ustanowionej przez sąd gminny  
kolei.

22. Sądowi gminnemu dozwala się rozstrząsać sprawy nie  
tylko w miejscu stałego znajdowania się sądu, lecz także i  
zewnątrz takowego, wyjeżdżając po to, w potrzebnych wy-  
padkach, do miejsc gdzie powstały same sprawy.

23. Do prowadzenia korespondencji, przy sądzie gminnym  
znajduje się pisarz, mianowany, na przedstawienie sądu gmin-  
nego, przez prezesa zjazdu pokojowego. Lecz gdyby prezes  
zjazdu nie uznał za możliwe zatwierdzić na urządzie pisarza  
kandydata wybranego przez sąd gminny, to poleca sądowi  
gminnemu wybrać na ten urząd nowego kandydata, lub  
też bezpośrednio mianuje na takowy inną osobę, według wła-  
snego wyboru.

Uwaga. Sądowi gminnemu nadaje się prawo poruczenia  
obowiązków pisarza jednemu z swych członków.

24. Sąd gminny ma oddzielną pieczęć.

25. Sędziowie gminni i ławnicy korzystają z praw i przy-

wilejów nadanych przez Najwyższy ukaz z 19 lutego (2 ma-  
rca) 1864 roku, o urządzeniu gmin wiejskich urzędnikom za-  
rządu gminnego. Urzędem tym nadaje się oddzielny znak.

26. Sędziowie gminni i ławnicy, w ciągu ustanowionego  
dla nich terminu wyborowego, mogą być, z przyczyn szcze-  
gólnie uzasadnionych, czasowo usuwani od urzędów lub cał-  
kowicie z nich wydalani przez Ministra sprawiedliwości.  
W razie zaś wykrycia oznak przestępstw w urzędowaniu  
pomienionych osób, przygotowawcze śledztwa o tem prowa-  
dzą się na mocy postanowienia właściwych zjazdów poko-  
jowych. (D. c. n. — D. W.)

— Q — Nieraz pewno przyszło ci mój czytelniku  
wziąć do ręki książkę imponującą szumnym tytu-  
łem, piękną okładką, ładnym drukiem i okazałą ob-  
jętością, a której treść da się wyrazić kilkoma słowa-  
mi. Takie „dzieło“ jest wielce szacowne dla sprawo-  
zdawcy: przejrzawszy albowiem na chybił-trafił kilka  
kartek i przekonawszy się, że wszystkie stronicie  
podobne do siebie jak bliźniaki, może już śmiało ująć  
za pióro i tak dobrze napisać króciuchną wzmiankę,  
jak i sążnistą ocenę.

Ale gdy na stole redaktorskim pojawi się mała, na  
pozór niepozorna broszurka, której każda kartka  
przykuwa uwagę czytelnika, której treść bogata i  
wielka, forsonnie została wtłoczona w małeńkie  
i skromne ramki, wtedy iście sprawozdawca znajduje  
się w niemałym kłopotcie. Swoboda jego została skre-  
powana: bacząc na wartość dziełka niepodobna ogra-  
niczyć się do krótkiej wzmianki; chcąc zaś napisać  
wyczerpującą ocenę, należałoby dać jej takie rozmiar-  
y, jakie ma całe dziełko. — Gdzież proporcja?

A tożby była druga broszurka, wymagająca znowu  
oddzielnej oceny. Tak źle i tak nie dobrze. — Pośre-  
dnie drogi nie zawsze są dobre.

W podobny kłopot wprowadziła nas broszurka pa-  
na L. Szczerbowicza-Wieczora p. t. „Kilka kwestji,  
jako uzupełnienie zagadnień i kierunków.“ Tytuł  
broszurki nie nie poucza, lecz każe się domyślać, że  
jego usprawiedliwienia należy szukać w tytułach roz-  
działów.

Istotnie owe rozdziały broszurki pana Szczerbowi-  
cza-Wieczora są to oddzielne rozprawy, mające za  
przedmiot rozbiór „kilku kwestji.“ Rozprawy te, ra-  
zem wzięte, są interesującym uzupełnieniem podobne-  
go zbioru, wydanego w roku zeszłym p. t. „Zaga-  
dnienia i kierunki.“ pojedynczo zaś każda z nich sta-  
nowi odrębną całość. Na takim wyjaśnieniu tytułu  
nikt poprzestać nie zechce, lecz niezawodnie zapyta:  
Jakież to kwestje rozstrząsa pan Szczerbowicz?

W broszurce tej, na stuilkunastu stronicach au-  
tor pomieścił aż siedm rozpraw: I. Materjalizm i pół-  
materjalizm. Pogląd mechaniczny i celowość w świe-  
cie ludzkim. II. Poglądy na postęp i jego cele w hi-  
storji ludzkości. III. Przyszłość i tradycja. IV. Teo-  
rja i praktyka. V. Kwestja kobieca. VI. O kilku błę-  
dnych nowościach w kwestji wychowania — i VII. Spory  
i nowości w kwestji nauczania.

Jak się tu to wszystko pomieściło w tak ciasnych  
rameczkach? — zapytasz może czytelniku. Otóż w od-

stów, jakich dopuścił się bohater dnia i Ujazdowa  
a które pozwalają się i nawet są wymagane od uc-  
niów klas niższych, lecz tylko w bardzo wyjątkowych  
okolicznościach.

A błoto wciąż mięsza się z szelestem, chwytą za no-  
gi, wskakuje na kołnierze, lub z pluskiem przerżenia  
ustępuje tym, którzy straciwszy równowagę na kładce,  
pędzą całą długością swej osoby ku środkowi ziemi,  
z szybkością 10 metrów w pierwszej sekundzie.

— Do panoramy panowie! Pięć kopiejek!.. Zoba-  
czyć można wnętrze Grobu Pańskiego w Palestynie!  
Zniszczenie Sodomy! bitwy francuskie, pruskie, wie-  
deńskie!..

— Na gumnastykę panowie! Oto moja żona!.. Pięć  
kopiejek na wszystkie miesca!..

— Ha! ho!.. dziwi się garstka straszliwych obdar-  
tusów.

— To wypchane! to nie żona!..

— To pewnie trup!..

— Z trupem by nie tańczył przeciele!..

— A bodajci się zapadł kielbasniku!.. bodajci psy  
zjadły wątroby!.. i t. d. i t. d.

Mimo surowy nakaz p. Żulickiego, abym podziwia-  
ny w Londynie i Amsterdamie teatr maryjonetek obejr-  
zał i takowego nie ważył się w złem świetle przed-  
stawiać, ani go widziałem, ani pisać o nim nie mogę.

## Kronika Tygodniowa.

(Dokończenie.—Patrz Nr 70.)

Jakkolwiek świeżość mego umysłu i zwinność mego  
pióra, należą naprzód do Boga, a później do piśmien-  
nictwa, z tem wszystkiem jednak kalosze które mam  
na nogach, stanowią już moją osobistą własność. Że  
zaś utalentowany nasz przyjaciel (p. M. Glücksberg),  
powiedział (jak mi mówiono), że własność literacką  
szanować należy, sądzę więc, że nikt nie ma prawa  
przymuszać mnie, abym z narażeniem garderoby,  
zdrowia i poczucia osobistej godności, lazi na środek  
szranków dostępnych tylko dla ludzi, którzy albo ma-  
ją juchtowe buty, albo też ze względu na obuwie po-  
stawili się po za obrębem cywilizacji.

Jakkolwiek błoto po którym brodzę ma dużo podo-  
bieństwa do śmietany, z tem wszystkiem osoby otacza-  
jące mnie, nie stanowią bynajmniej śmietanki towa-  
rzystwa. Mam np. wszelkie prawo przypuszczać, że  
ten silny młodzieniec w mocno zawiniętych spodniach,  
jest młodszym parobkiem od rzeźnika, i że dama tak  
poufale opierająca się na jego grubym ramieniu wczoraj  
jeszcze szorowała rónel.

Znowa dwie damy. Suknie ich w zwykłych warun-  
kach posiadają długie ogony, lecz tu okazują się być  
krótszemi od spódniczek baletnic. Odwracam oczy...

Pulchna kupcowa siedząca na ławie obok stosu  
przedmiotów łechcących podniebienie, radzi mi, abym  
zagrał w cetno i lichu. Mąż jej odgarnia błoto, lecz  
usłyszawszy propozycją żony, składa łopatę i obie rę-  
ce zanurza w koszu Landrinowskich karmelków. Już  
mnie niema!

Oto karuzela. Oprócz ławek i koni jest tu koza i  
wilk. Na kozie siedzi gimnazysta, na wilku wojskowy  
niższego stopnia; obaj mają takie miny, jakby chcieli  
powiedzieć: „kiep świat i ja na nim!!”

A błoto tymczasem skwirczy pod nogami przecho-  
dzących, nabrzmiwa, zapada się, rozlewa, wlaży w li-  
terackie kalosze i przez niewłaściwie pomieszczone  
otwory, wciska się do wnętrza bardzo długich butów  
pewnego bardzo małego chłopca.

— Buu! tatusiu!.. nalało mi się!..

— A to wylej!..

— A kiedy nie mam gdzie sięś!..

— Niech tam pani kupcowa pozwoli przyczepić się  
do stołka chłopcu!.. błaga ojciec.

— Panie! pytam jakiegoś szewca, który udawał de-  
pendenta, czy wlażył kto na słup?

— Wlażył wczoraj jeden, ale go wzięli w czaść.

— A za co?

— A bo...

Tu nastąpiło wyjaśnienie mniej przyzwoitych gie-



powiedzi, wiedz, że autor rzeczy swej nie wyłożył w znanych ogólnikach, mimo szczupłego na pozór zakresu. Wiedz dalej, że uważne odczytanie broszurki p. Szcz. dało nam poznać jej wysokie zalety, o których nie godzi się zamilczeć.

P. Szcz. jest mistrzem w wynajdywaniu argumentów, popierających własne twierdzenia, czego najlepsze dał dowody na stronicach 12, 14 i 82. Można nie zgodzić się na niektóre jego poglądy, a jednak niepodobna odmówić mu racji tak zręcznie umie on przelać wiarę w swe przekonania i tak jasno motywuje swe dowodzenia.

Na każdej kartce znajdujemy szereg świeżych i trafnych poglądów jest ich więc, naturalnie taka mnogość w całej broszurce, że nie podobna rozbierać ich po szczegóły jak na to zasługują.

Ciekawy czytelnik znajduje je sam z pewnością.

Opracowanie „kilku kwestji” ma charakter polemiczny. Założeniem pana Szcz. brak niekiedy dowodów za i przeciw; jest w nich odsłonięta jedna tylko strona medalu. Mniemamy słusznie można, iż autor wziął sobie za zadanie uzupełnić jednostronne poglądy niektórych naszych czasopism, poruszających kwestje społeczne, czytających zaś ludznych zwolenników teoryjek, nauczyć jasnego filozoficznego dochodzenia prawdy, jak się p. Szcz. wyraża na str. 17. Z takiego też zadania p. Szcz. sumiennie się wywiązał.

Zwolennicy Büchnera powinni uważnie odczytać traktat I-szy, o celowości w życiu ludzkim, zwłaszcza też str. 14; wielbiciel Hartmana niewiedzący o tem, że ten sławny dziś filozof *przerzuca* tylko systemat Sakya-Muni założyciela budaizmu, znajdą na str. 22 broszury pana Szcz. dość trafne rozwiązanie zagadki jaki jest cel życia człowieka; zwolenniczki krańcowej bezwzględnej emancypacji i kobiet, uczą się trzeźwego zapatrywania na tę sprawę z traktatu: „kwestja kobieca” i na str. 79, 80, 81 i następnych znajdują nie mało ciekawych szczegółów rozwiniętych z erudycją i talentem.

Pomimo więc polemicznego charakteru broszury, poruszone w niej kwestje są szeroko traktowane, owa jedna strona medalu, o której mówiliśmy, tak zręcznie jest okazana, że i o drugiej bardzo dokładnie można mieć pojęcie — tym sposobem mniemana jednostronność znika a rozwiązanie wypada zupełnie zadowalniająco, tembardziej, że pan Szcz. urobił sobie jeden systemat rozwiązywania *zagadnień* i konsekwentnie przeprowadza go we wszystkich badanych przez siebie kwestjach.

Przyczynę różnych fałszywych kierunków upatruje on w jednym wspólnym źródle błędnych teorii, mianowicie w rozwielnionym materializmie. Pora się więc zwycięzko z tym sofistycznym systematem, używając za broń przeciw niemu głęboko pomyślanych logicznych wywodów i zapału dla religij chrześcijańskiej — a tak wszystkie najroźnorodniejsze kwestje, objęte broszurą o której mowa, związane są misternie jednym węzłem w jedno ogniwo.

Mały tylko zarzut wypadł nam zrobić autorowi, mianowicie, że w traktacie VII „Spory i nowości w kwestji nauczania” odpierając targnięcie się na tę kwestję krańcowych materialistów, nie uwzględnił tego co na korzyść nauk przyrodniczych powiedział Cieszkowski w ślicznym swoim artykule drukowanym przed laty w „Bibliotece Warszawskiej” jak i tego co powiedział znakomity myśliciel Libelt, że pominiemy już innych pisarzy niesolidaryzujących z krańcowymi materialistami. Dowodzenia też p. Szcz. w traktacie VII-mym są nieco słabsze aniżeli w poprzednich pięknych rozumowaniach.

Błoto panie Żulicki, błoto zgubiło nas obu, a mnie najwięcej, bom nie mógł widzieć tego, co stanowi chlubę miasta, a kraj nasz po szerokim świecie rozstawia.

Ale na *Przewody* p. Żulicki będą niezawodnie, aby następnie panu, jego teatrowi i jego maryjonetkom, wysławiać taką pochwałę, o jakąś napróżno dobijał się w zmateryjalizowanym Londynie lub flegmatycznym Amsterdamie!

W ostatnich czasach zdarzył się w Warszawie fakt mogący mieć, nieobliczone dla archeologii-amatorskiej następstwa. Oto przy rozbieraniu jakiejś starej kamienicy znaleziono kości 12 ludzi i monetę z r. 1662.

Gdyby przy rozbieraniu starej kamienicy znaleziono tylko jedną kość lub jedną sztukę monety, siły archeologii miejscowej wystarczałyby do zbadania i opisanie wypadku, lecz w obecnym stanie rzeczy, siły archeologii miejscowej wystarczą zaledwie do zwołania powszechnego archeologicznego kongresu, który nieodwołalnie ma się zebrać w Warszawie, pierwaj jeszcze, nim znalezione kości ostatecznie zbutwieją.

Zadanie bowiem jest niesłychanie powikłane.

Trzeba naprzód pojedyncze kości ułożyć i dopasować tak, aby żaden ze znalezionych szkieletów nie czuł się pokrzywdzonym i nie potrzebował 11 pozo-

W jednym traktacie „O kilku błędnych nowościach w kwestji wychowania” pan Szcz. w sposób ujmujący rozwiązując zagadnienie jakim powinno być wychowanie, stawia za zasadę, że dla naszego społeczeństwa (str. 94) potrzebne jest wychowanie *przeważnie chrześcijańskie* i obywatelskie, (str. 90) i że wychowaniem powinni się trudnić: matka, kobieta w ogóle, nakoniec *kapłan chrześcijański*. Kończymy nie cytując wielu cennych zdań poważnego autora ani też podnosząc drobnych usterek, które błędną zupełnie przy głównych zaletach dziełka, rzucającego jasne światło na najżywotniejsze kwestje.

## Wiadomości miejscowe.

— Jutro o godzinie 7ej wieczorem, w sali aktowej tutejszego uniwersytetu, profesor Aleksiejew będzie miał odczyt: „O teorii prawdopodobieństw i zastosowaniu jej w życiu i w nauce.” Biletów dostać można w księgarniach: Kożanczykowa, Istomina i Wendego, w dniu zaś odczytu przy wejściu do sali uniwersyteckiej.

— Panna Kamilla Zuzanna Odyńcówna będzie mieć w sali Tow. Dobr. w ciągu b. m. odczyt: „O umiejętnym wychowaniu dzieci.” Dzień i godzina zostaną później ogłoszone.

— Przedwczoraj w Teatrze Rozmaitości rozpoczęły się próby pamięciowe z „Wita Stwosza” pana Rapackiego. Tytułową rolę w tym dramacie, który ukaże się na scenie w połowie przyszłego miesiąca, przedstawi p. Królikowski.

— (Art. n.) — *Szanowny Redaktorze!* W sobotnim numerze Kurjera Warszawskiego, został pomieszczony mój artykuł o trzecim moście, w końcu zaś Redakcja dodała swoją konkluzję, że uwagi moje jakkolwiek słuszne, są niewykonalne z powodu braku pieniędzy, i że przedewszystkiem myśleć należy o kanalizacji.

Słowa te oczywiście osłabiły znaczenie mojego artykułu; że zaś przedmiot w nim roztrząsany jest nadzwyczaj ważnym dla naszej miejscowości, dołączam więc jeszcze parę słów od siebie.

Na zarzut pierwszy można odpowiedzieć, że zjawilo się stowarzyszenie kapitalistów angielskich, którzy chcą się zająć budową owego mostu na własne ryzyko, warunkując sobie jedynie pobór przejezdnego przez pewien przeciąg czasu, poczem most ma zostać „własnością miasta.” We wzmiankowanym artykule starałem się dowieść, że podobne przedsięwzięstwo w połączeniu z innemi sowiec wynagrodzi łożących fundusze, z czem i Redakcja Kurjera się zgadza, o to więc sporu niema. Fundusze więc są — bez wysileni kassy miejskiej. Nawet Lilpop i Rau podejmowali się toż samo uczynić z niejakim (a więc nie uciążliwym) poparciem ze strony miasta.

Co do uwagi, że kanalizacja jest tak ważną, iż trzeci most powinien być usunięty na drugi plan, i ja to przyznaję, lecz dochodzę do zupełnie przeciwnej konkluzji, a mianowicie: jeżeli most nie pociągnie dla miasta kosztów a przynajmniej bardzo mało, a przysporzy znakomite korzyści, należy więc go co prędzej wznieść, by ułatwić miastu kanalizację. Skutkiem bowiem przeprowadzenia mostu, na całej linii komunikacyjnej ztąd powstałej podniesie się wartość nieruchomości co najmniej o połowę, a na Saskiej Kępie nawet w czwórnasób. Ten jeden fakt podwyższy o tyle zasoby miejskie, że koszt kanalizacji będą mniej dotkliwymi, wartość bowiem owa wzmoże się o kilka milionów rubli.

Hen. Rościszewski.

— Rada opiekuńcza Ochrony imienia X. Baudoina zaprosiła do swego składu, na Opiekunkę panią Wan-

stałym kolegom wytaczać procesu o plagiat. Trzeba powtórnie zbadać czy monety z r. 1662 nie są umyślnie sfałszowane, dla wprowadzenia w błąd miejscowych sił archeologicznych.

Prócz tego należy ze stanu znalezionych kości poznać stopień cywilizacji nieboszczyków, geologiczną epokę do której należą, a nadewszystko zaś, za pomocą bardzo mozołnych rozumowań, zbadać, czy czasem rozebrana kamienica nie dałaby się zaliczyć do mieszkań nawodnych?

Mamyż jeszcze dodawać ile trudności przedstawia poznanie np. tego, co leżało w ziemi dawniej: kości czy monety? Dalej: czy znalezione monety były prawną własnością szkieletów, lub naodwrot? Dalej: na skutek jakiej katastrofy 12 tyle razy wymienionych szkieletów, stanowiących zapewne niegdyś jedną rodzinę lub kółko przyjacielskie, znalazło się obok siebie w tej właśnie a nie innej kamienicy i obok tych właśnie a nie innych monet?

Może za wiele poświęciliśmy miejsca, tak drobnemu napozór wypadkowi, ale niech nas usprawiedliwią intencje. Chcieliśmy bowiem przedstawić publiczności całą trudność badań archeologicznych, a zarazem wykazać jak szanownem jest powołanie archeologa — amatora.

dę z Mrozowskich Marczewską małżonkę Adwokata, a na Członka Rady p. Janusza Hr. Rostworowskiego.

— W ubiegłym tygodniu artyści warszawskiego dramatu i opery, powitali nowego Dyrektora Teatrów Folanda, składkowym objadem.

— Na ulicy Ś-to Krzyżkiej, dawniej ogródek Kasyno, został skasowany i w miejsce jego budują Hotel.

Dobra to myśl, gdyż w bliskości mieścić się będzie poczta, a obok poczty hotel zawsze ma warunki powodzenia.

— Onegdaj o godzinie 10 rano przeciągało nad Warszawą stado gęsi.

— Zabrukowany niegdyś plac targu Starego-Miasta, przedstawia się dziś rzeczywiście przerażająco. Doły i wyboje uniemożliwiają wszelką komunikację. Nieczystości spływają po całej przestrzeni zarażając trującą wonią okolice, silnie zaludnione.

Fatalny ten stan ulegnie zmianie dowiadujemy się bowiem, iż plac doczeka się w tym jeszcze roku, przebrukowania, a nadto dogodnych ścieków rynsztokowych. Do czystości przyczyni się nadto i przepłukanie wodą wodociagową regularnie tam przedsiębrane.

— Urządzenie zapowiedzianej oddawna sali licytacyjnej, podobno przychodzi do skutku.

— Ciekawą rzecz widzieliśmy w tych dniach. Przez aleje w kierunku placu Ujazdowskiego, przejeżdżała dorożka, zapelniona czterema kobietami, z których dwie paliły papierosy.

Z fizjonomji, panie te wyglądały na jakieś kucharki w dobrym humorze.

Widocznie cywilizacja czyni postępy. Spodziewamy się jednak, że w nowo zakładającej się szkole kucharek, nie będzie ustanowionej katedry do nauki palenia papierosów.

— Pan Bori sprowadzony z Włoch baletmistrz zajął się już przygotowaniami do wystawienia nowego baletu p. n. „Bogini Walhali.” Ręczony balet w którym tytułową rolę obejmie panna Cholewicka, wystawionym zostanie nieodwołalnie za sześć tygodni.

— Towarzystwo dramatyczne p. Feliksa Stobińskiego, daje obecnie przedstawienia w m. Włodawie. — *Szanowny Redaktorze!* — Co się robi z projektem założenia w Warszawie ogrodu zoologicznego?

Wiadomo tym, których tak ważne dla kraju przedsięwzięcie obchodzić może: że jest ustanowiony Komitet tymczasowy opiekuńczy do urządzenia Warszawskiego zwierzyńca, i że JW. Jenerał Gubernator przychylił się raczył, do udzielenia pozwolenia na zbieranie na ten cel dobrowolnych ofiar w całym kraju.

Dalej słyszeliśmy że JW. Minister spraw wewnętrznych, oceniając całą ważność podobnego zakładu dla Warszawy, udzielił podobne pozwolenie zbierania ofiar w całym Cesarstwie.

Widzimy z tego że władze zainteresowały się projektem. Dziś w rękach publiki spoczywa urzeczywistnienie i wprowadzenie takowego w wykonanie, a to przez dostarczenie środków materialnych dla tyle pożytecznego zakładu.

Na początek podobno wyznaczono miejsce w parku na Pradze i okazy posiadane przez pana Bartelsa mają tam być z wiosną przeniesione.

Dzisiejsze położenie sprawy jemu zawdzięczamy ale z drugiej strony czas by było aby publiczność zwolniła p. Bartelsa od ciężaru dalszego żywienia zwierząt które dziś stanowią niejako już własność ogółu. Nie możemy wymagać aby dalej walczył on z brakiem środków materialnych.

Miejmy tylko na myśli tę maksymę, że nie wielkość pojedynczych składek stanowić ma fundament, ale summa osób zapisujących składkę. Niech nikt się nie

Żle mówimy: powołanie, archeologowie bowiem amatorzy nie tyle stanowią klasę, ile raczej rasę ludzi.

Genjusz ich budzi się już na ławie szkolnej, i manifestuje wielkim wstrętem do wszystkich nauk, nie wyłączając matematyki i kaligrafji, a wielkiem zamiłowaniem do zbierania wytartych trzygroszniaków, kawałków szkła i starych pudełek.

Gdy archeolog-amator kompletnie dojrzeje i zaczyna robić studia na własną rękę, wówczas dopiero uwydatnia się bystrość jego obserwacji i płodna fantazja. Gdziekolwiek stąpi, z pod nóg wyrastają mu kurhany. Zmurszałe szczątki mostów pod jego okiem zamieniają się w mieszkania nawodne. Głowa konia zjedzonego przez wilki, staje się czaszką jaskiniowego jelenia.

Chłopska piwnica na kartofle, wyrasta do górnosci przedpotopowej mogiły. Kawałek krzemienia lub skorupa z rozbitej donicy, stają się wyrobami z epoki krzemiennej, a przydrożne pozostałości po pieszym wędrowcu drogocennymi koprolitami z tej epoki, w której jeszcze ziemia stanowiła rozpaloną kulę, a księżyc był zamieszkałym.

I dziwna rzecz! kiedy we wszystkich innych zawodach wielostronne ukształcenie naukowe pomaga,



odstręcza tem że niemoże więcej ofiarować jak kilka naście kopiejek, bo to zaświadczy że nie próżnością kierowani przyjmujemy udział w ofercie, ale głęboko przekonani że przedmiot użyteczności ogólnej znajduje u tegoż ogółu poparcie.

Najtrudniejszy jest początek i niewahajmy się dłużej, pospieszmy z pomocą. Komitetowi, a ten posiada ludzi czynnych i chętnych, którzy życzenie ogółu sumiennie spełnić potrafi. Na początek ofiaruję rs. 3.

W. Japowicz.

— Podajemy tu w dalszym ciągu rezultat ofiar zebranych przez panie, kwestujące w Świątyniach Pańskich. *W kościele S-tej Anny* dla Warsz. Tow. Dob., pp. Hr. W. Moszczeńska, z hrabianką M. Moszczeńską i Baronową N. Taube zebraly około 417 rs. 35 kop. na tenże sam cel w *kościółku Instytutowym Warsz. Tow. Dob.* pp. Hrabina H. Ostrowska z córką hrabianką Laurą, Hr. I. Łubieńska, Hr. H. Mikorska, K. Skarżyńska, M. Wielogłowska, K. Jaroszyńska zebraly około 282 rs. k. 51; w *kościółce Opieki S-go Józefa* (na Krakowskim Przedmieszcziu) na Towarzystwo pań S-go a Paulo, pp. M. Zawiszyna i Laska około 900 rs.; w *kościółce Przemienienia Pańskiego* (przy ulicy Miodowej) na paralityków inieuleczonych, pp. Hr. Pelagia z Książąt Sapiechów Czacka, Hr. Ordynatowa Zamoyńska, hrabianka Nat. Potocka, Kamilla Cichorska i Fanny Fentschawe około 660 rs.; w *kaplicy Domu Schronienia Starców Świętego Ducha i Panny Marji* na Nowem-Mieście, na powyższy Dom pp. B. Wolska, M. Bełkowska i K. Sieniarska rs. 22 k. 33; w *kaplicy Szpital. S. Ducha* (przy ul. Elektoalnej) na szpital powyższy; pp. M. Piotrowska J. Broniewska, K. Minter w piątek 77 rsr. kop. 10, a sobotnim pp. J. Helczyńska i J. Majewska rsr. 101 kop. 51 i pół — wreszcie na ręce Hr. Stanisława Ostrowskiego, wpłynęło ku powiększeniu kwesty w dniu sobotnim w kościele Przemienienia Pańskiego (ulica Miodowa) jako złożone po ukończeniu kwesty p: Balbinie Zalewskiej, talar srebrny i rubel 1 kop. 44 i pół, wreszcie do kwesty zbieranej przez Hr. Wandę Moszczeńską w kościele S-tej Anny na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności 1 sztukę dwudziestą markową złotą.

— Cyrk Salamońskiego przybył do Warszawy. Pierwsze przedstawienie w sobotę.

— Straszna zbrodnia popełniona została wczoraj przy ulicy Ludnej pod N-rem 73. W dwóch pokojach mieszkało tam dwoje małżonków.

Byli to ludzie starzy, bezdzietni, wprawdzie żona starsza od męża, miała bowiem lat 75, mąż zaś 64. Powiadano o nich, że posiadają znaczny kapitał. Dziś z rana o ósmej i pół, służąca wszedłszy do ich mieszkania, zastała w pierwszym pokoju ogromny nieład, ślady krwi prowadziły do okna, które załedwie było przymknięte... Drzwi do drugiego pokoju były silnie zaparte.

Zestraszona służąca zawołała stróża, zbiegło się na raz kilku lokatorów.

Zespolonemi usiłowaniami otworzono drzwi od drugiego pokoju i znaleziono staruszkę leżącą przy łóżku w kałuży krwi. Głowę miał rozrąbaną siekierą i obie ręce odcięte. Na drugim łóżku leżał trup żony, która zdawała się jeszcze okazywać ślady życia, pomimo trzech ran w głowę i piersi zadanych. Powiadano nam, że wymówiła jakieś wyrazy, które mogłyby na ślad zabójcy naprowadzić.

Nie chcąc przeszkadzać biegowi sprawy i poszukiwaniom wstrzymujemy się od dalszych komentarzy.

— Zamieszczona w niektórych pismach publicznych wiadomość o mającym się urządzić odczyt panny Odynieć na rzecz Warszawskiego Szpitala dla

dzieci jest mylną. — Zarząd bowiem tego Szpitala nie ma zamiaru żadnych w bieżącym roku urządzić odczytów, — na rzecz tej Instytucji.

— Mówiono nam że pan Chodźko reżyser opery komicznej który w tych dniach powrócił z Petersburga gdzie na dni kilka wyjeżdżał w interesie sceny, przywiózł sobie później napisane a nieznane u nas dwa akty opery p. n. Perichola. Dwa te akty mają być podobno oddane do tłumaczenia i niebawem przedstawione na scenie.

— Artyści opery rozpoczęli na nowo próby z opery „Pocztylion z Lonjumeau.“ Opera ta w krótkim czasie już bardzo czasie doczeka się przedstawienia.

— O wiadomości morderstwa przy ulicy Ludnej przez naszego reportera podanej należy powątpiewać, naprzód dla tego, że na ulicy Ludnej niema żadnego domu i ani jednego mieszkańca, powtóre że na pierwszego kwietnia informacje reporterskie nie zawsze bywają pewne.

— Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 1,064, w Salach Redutowych 350, w Resursie Obywatelskiej 117, w Alhambra 111, w Muzeum 67, na przedstawieniu tressowanych psów 46. Przyjechało 517. Wyjechało 610.

— *Sprostowanie.* — W ogłoszeniu wczorajszym Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej, gdzie mowa o podwyższeniu opłaty od Osób pociągami kurjerskimi podróżujących mylnie zamieszczono 16%, gdyż podwyższenie taryf wynosi rzeczywiście 15 od sta.

× Dnia 29-go b. m. pochowano w Paryżu zwłoki Edgara Quinet. Orszak pogrzebowy był bardzo liczny. Mowy nad grobem mieli Gambetta, Wiktor Hugo, Laboulaye i Brisson.

† W sobotę, dnia 3go b. m., w rocznicę śmierci s. p. Boguchwała Michalskiego, w kościele S-go Antoniego, o godzinie 11ej z rana, odprawioną będzie Wotywa; na którą niepokieszeni w żalu rodzice Życzliwych zapraszają.

—4204—

† S. p. Bolesław Łukomski, syn Antoniny i Adolfa Łukomskich b. Obywatelstwa, przeżywszy lat 19, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zszedł z tego świata w dniu 31 marca. Stroskani rodzice z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo i zaraz na eksportację zwłok z kościoła S-go Antoniego, o godzinie 11 na cmentarz Powązkowski dnia 2 kwietnia.

## Wiadomości Polityczne.

Na północnym teatrze wojennym w Hiszpanji nastaje nowa scena. Karliści korzystając z nagromadzenia się wojsk madryckich w Nawarze i Guipuzcoa postanowili uderzyć na prowincję staro-kastylską Santander, gdzie alfonsiści mają tylko garnizony i nie mogliby w pierwszej chwili stawić czoła w otwartym polu. Plan ten istniał już przed świętami, czy do tej pory wykonany został — nie wiemy; donoszą tylko z Madrytu, że sztab alfonsistowski o planie tym wiedział i dla oddziałania przeciwko niemu przerzucił korpus Lomy z prowincji Guipuzcoa do Santander, gdzie się spodziewano przybycia generała zaraz po świętach, z całą piechotą i artylerją, jakie stały nad Orionem. Takie przerzucenie wojsk zajmujących prowincję Guipuzcoa mogło być na razie nieuniknionem, może się stać zbawiennem, nie pozostanie jednak bez wpływu na przebieg kampanji w Nawarze, jeżeli rząd madrycki wojsk z Guipuzcoa zebranych nie zastąpi w jak najkrótszym czasie nowymi. Nic nie przeszkodzi teraz karlistom zająć porzuconych stano-

wisk i przez usadowienie się nad granicą francuską i poniżej S. Sebastian zmienić podstawy operacyjnej Alfonsistów. — Rozbicie Don Carlosa pod Estellą nie byłoby już teraz tak zupełnem, tak doniosłym nie miało by skutków, jak wtedy, kiedy Loma zajmował jeszcze Guipuzcoę, grożąc karlistom odcięciem od wrotu, na wypadek klęski nad Argą i Egą.

Na prowincję Santander mieli Karliści uderzyć w sile 14 batalionów.

Równolegle z temi planami i z całą postawą wojenną Karlistów rozwija się w ich obozie choć słabo jeszcze myśl pokojowa. Sztab i sam D. Carlos trzymają się dzielnie i nie myślą o uległości; lecz w szeregach walczących między oficerami i prostymi żołnierzami idea pokoju znalazła przystęp, do umysłów uczciwych. Nowy telegram z Bayonny potwierdza doniesienie dawniejsze, że na przednich strażach nad Orío żołnierze obu stron bratali się z sobą, w obozie Karlistowskim porozlepiane były plakaty z wykrzykami: Niech żyje Cabrera „Górá fueros! Górá pokój.“

D. Carlos nakazał śledztwo w sprawie tego plakatu. Propaganda pokoju musi mieć między karlistami swoich przejeżdżanych przez Cabrere agentów — a po pierwszej lepszej klęsce nabierze siły z którą się D. Carlos dobrze już liczyć będzie musiał. Obecnie jednak na skuteczność zabiegów Cabrery czynionych w samym obozie karlistowskim nie trzeba kłaść zbyt wielkiego nacisku. Główne działania agencji pokoju założonej przez Cabrere nie do Karlistów stojących pod bronią, ale do ludności karlistowsko usposobionej zwracać się powinny — tam osiągnięcie celu jest najłatwiejszem. Nacisk moralny ludności może wywrzeć ten skutek, do jakiego teraz już bezpośrednio propaganda w obozie karlistowskim zmierzałaby mogła. Don Carlos musiałby walki zaprzestać, gdyby go do tego zmusili jego poddani.

Alfons XII nadał siostrze swej hr. Girgenti prawa Infantki Hiszpanji, domniemanej dziedziczki tronu. O tem dziedzictwie wiele jeszcze powiedzieć by się dało.

## Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 1 Kwietnia, godzina 12 w poł.

Paryż 31go marca. — „Monitor“ stwierdza różność zdań spowodowaną pomiędzy Buffetem i Dufaurem okólnikiem Dufaura do prokuratorów jeneralnych, w którym Buffet nie pochwała kilku ustępów i który nie został jeszcze ogłoszony.

W liście z Biaritz datowanym 23-go z. m. Cabrera odpowiadając na dekret Don Karlosa odbierający mu dekoracje i tytuły, pisze że postępek ten wystarczał by na jego usprawiedliwienie, gdyby usprawiedliwienie było potrzebnem. Karliści wahający się jeszcze — będą wiedzieli co sądzić o sprawiedliwości Don Karlosa.

Berlin 31-go. Poseł hiszpański przy dworze rosyjskim margrabia Bedmar i sekretarz poselstwa margrabia Cassafuerta, przybyli tu wczoraj wieczór z Madrytu i dziś wieczorem udają się do Petersburga.

Paryż 31-go. — Pogłoski dziennikarskie o nieporozumieniu między Buffetem i Dufaurem, przesadzone. Niezgoda taka w kwestjach krytyki ogólnej nie istnieje. „Journal officiel“ — ogłasza jutro okólnik Dufaura do prokuratorów jeneralnych.

Albo:

„N. 2528. Carskoje Seło Grudnia 22 r. 1874.

„Jestem szczerze wdzięczną wynalazcie Czekolady Retabliere Doktorowi Simson. Jego czekolada jest rzeczywisty regenerator utraconych sił człowieka, mając nutritivne cząstki, ona rozwija apetyt i restouruje digestivność. Używając tę czekoladę z pul rocznie, ja znacznie podniosłam swoje zwątlione po długiej i ciężkiej chorobie siły, w skutek czego liczę za obowiązek zaświadczyć moją wdzięczność jak wynalazcie tej czekolady, tak równie i jego kommissionerowi.

N. N.

Albo:

„N. 2523. Tałajewska (Gub. Czernig.) Listopad 15 r. 1874.

„Po użyciu pańskiej czekolady Retabliere, ja otrzymałam nie małą ulgę w mojej kachexii i w cierpieniu pectoralnym; w skutek czego posyłając W. Panu 6 roublei, proszę przysłać mnie jeszcze Czekolady Retabliere etc.

N. N.

Zdaje się, że w obec tak wymownych świadectw, nasza wiara w możność powrotu Złotego Wieku na ziemię, nie powinna już dziwić nikogo.

Bolesław Prus.

w jednym tylko zawodzie archeologa-amatora ukształcenie to staje się ciężkim balastem, kępującym swobodny polot geniuszu. Im mniej tego balastu, tem więcej odkryć i większa wiara w ich doniosłość.

Precz z wołami! precz z krowami!.. bieda rzeźnikom i hodującym byłoby na rzeź lub nabiał. Godzina taniości i ogólnego dobrobytu już wybiła!

Wy, dla których wygranie krowy stanowi szczyt marzeń podczas loterii w Saskim ogrodzie, ochłońcie z zapału! Bo i na cóż wam krowa? Powiecie, że na mleko. Alboż nie mamy w handlach ekstraktu mlecznego? Może na masło. Alboż masło sztucznie nie jest o połowę tańsze i dziesięć razy lepsze od zwykłego? A może na mięso?... O naiwni! Funt mięsa w Warszawie kosztuje 13 kop., a filiżanka czekolady Retabliere Dra Simsona et Comp. z Londynu, kosztuje tylko 6 kop., że zaś Dr. Limson z Londynu i p. Stummer jego agent jednomyślnie upewniają, że filiżanka Retabliere jest posilniejszą od funta mięsa, — jakż więc barbarzyńca zechce odtąd bogacić rzeźników i połykać zwłoki swoich przodków w Darwinie?

Czy w czekoladzie Retabliere jest kakao i cukier, o tem ani Dr. Simson, ani spółka, ani p. Stummer agent nie wspominają. Pewnem jest przecież, że cu-

downy ten środek przygotowuje się wyłącznie z substancji roślinnych, a zatem może być nawet w Wielki Piątek jadany choćby przez największych skrupulatów.

Jest to cios śmiertelny zadany bezpośrednio postom, a pośrednio stronnictwu klerykalnemu w całej Europie.

Czekolada Retabliere stanowi pokarm przyjemny, wzmacniający, pożywny i zapobiegający złemu trawieniu. Kto nie wierzy niech przeczyta ogłoszenie Dr. Simsona i p. Stummera jego agenta, komu zaś ich świadectwa nie wystarczą, niech przeczyta, załączone przy kwicie na transport, podziękowania pacjentów, których próbki przytaczamy:

„Nr 2507. M. Taraszcza (Gub. Kijowska) listopada 15 r. 1874.

Wielce szanowny Panie A. L. Stummer!

„Bardzo proszę W. Pana, po odebraniu tego listu, przysłać mnie Czekolady Retabliers. Już trzeci raz ja wypisuję tę czekoladę od W. Pana, bo czuję wielką ulgę w mojem cierpieniu; dziękuję jak W. Pana, tak równie i Pana Doktora Simsona i K<sup>o</sup>. Pokorny sługa W. Pana Arzy Kołtun.“



— Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez passażerów w kwaterach IV r. z. na Stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga. Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzania u Zawiadowcy Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. —3699—

— Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości członków, że z powodu nieprzewidzianych okoliczności wieczór muzyczny w piątek, dnia 2 kwietnia miejsca mieć nie będzie. —4210—

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien” przez pięć uczennic w Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, (Plac Zielony, Nr 10,) otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie. —2825—

— Ludwik Orthwein, tapicer, wyjechał w tych dniach do Wiednia i Paryża celem zaopatrzenia swojego magazynu w nowe desenie i modele. (2-3)—4095—

— Dla utrzymania Restauracji w Resursie Kupieckiej, od dnia 1 maja r. b. konkurenci zgłaszać się mogą do Sekretarza tejże Resursy, codziennie od godziny 4 tej do 6-tej po południu. —4160— 2-2

**Wdowa** po Sędzim mająca dom w Ciechocinku, życzę sobie przyjąć na czas kuracyjny sześć **Panienek** i tyluż **Chłopczyków**. Panienci będą pod jej wyłączną opieką, chłopcy pod opieką jej syna. Studenta Uniwersytetu, będą także mieli i fortepian. Rodzice chcący powziąć bliższą wiadomość, raczą się udać pod Nr 17, Stare-Miasto, do doktora Schnabla, lub u Adwokata Chmielewskiego, ulica Długa Nr 37. Są także i mieszkania do najęcia. 2-3 —4004—

**Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:  
W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Duchy, **prof. Girsztowt**.  
W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9-11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński**.  
W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11-12, w szpitalu S-go Łazarza, **prof. Trautvetter**.  
W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2 a w Środę i Piątek od 12-1, w szpitalu S-go Duchy, **Docent Wolfring**.  
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu S-go Duchy, **prof. Lambl**. —1982-107-0

**Magazyn Ubiorów Męzkich**  
pod firmą **ARTUR**,  
ulica Bielańska Nr 601 w Hotelu Paryskim.  
Zaopatrzony na nadchodzący sezon w świeżą gotową garderobę, jak również w sukna i korthy z pierwszorzędných Francuzkich i Angielskich Fabryk sprowadzonych.  
Obstalunki prócz wytwornego gustu i akuracności w żądaniach wykonywa po cenach niskich, lub wyższych stosownie do życzenia Publiczności. 6-10 —3726—

**Główna Agentura**  
**Rosyjskiego Towarzystwa**  
**Ubezpieczeń**  
**kapitałów i dochodów**  
założonego w 1835 roku.  
Znajduje się w kantorze moim, ulica Królewska, Nr 35 nowy. 11-20 —1826— **Michał Lande**.

**Do Składu Stanisława Baumann**  
przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport **Cementu** Portland Angielskiego Robins et Comp. w Londynie.  
**Cegły i Gliny** ogniotrwałej, **Koksu i Węgla** kamiennych i kowalskich, oraz **Tektury** smołowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 3-0 —3325—

**FORTEPIAN**  
fabryki Bechsteina (Nr 4) i meble zagranicznej fabryki czarnej z bronzami i porcelanowymi medaljonami, oraz porcelana Saska i Berlińska, do sprzedania przy ulicy Miodowej Nr 13 w domu W. Lessera na 1-m piętrze. Widzieć można codziennie do godziny 10 z rana i od 2 do 4 po południu. 2-3 —4101—

**Redaktor Herman Benni.**  
W Dru karni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

**Zakład**  
**OPTYCZNO-MECHANICZNY**  
**F. PIK,**  
**Ulica Niecała Nr 2.**  
**POLECA:**  
**Klisopompy, Hydroclysy, Seręgi, Tuszo-**  
**walnie, Bidety** dla mężczyzn, kobiet i dzieci,  
w znacznym wyborze od **rs. 1.**  
Reperacje jakiegokolwiek rodzaju śpiesznie i do-  
kładnie uskutecznia się. 5-6 —3992—

**Właściciel Handlu Galanteryjnego**  
pod firmą  
**J. A. WERNIC**

w domu przechodnim, dawniej Roeslera przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, od dwóch tygodni znajduje się za granicą dla zakupu jak zwyczajnie najświeższych towarów na zbliżający się *Sezon*. Z artykułów przez niego zakupionych przybyły już do wspomnianego handlu, znaczny wybór lasek, krawatów, parasoli deszczowych, parasolków „en tout cas.” W końcu nadmieniam, że codziennie oczekiwany jest nowy transport najświeższych towarów galanteryjnych. —3577—

**SKŁAD MASZYN DO SZYCIA**  
Krakowsk-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7  
Sprzedaje Maszyny systemu **Whelera i Wilso-**  
po cenach następujących:  
1<sup>o</sup> Maszyna systemu **Whelera i Wilsona no-**  
**żna, stolik i przykrywkę** zamykane orzecho-  
we, po rs. 30, 35, 38, 42, a to stosownie do fabryki i  
dobroci wyrobu.  
2<sup>o</sup> Maszyna systemu **Whelera i Wilsona no-**  
**żna stolik orzechowy**, bez przykrywkę, po rs.  
28, 33 i 37, a to stosownie do fabryki i dobroci wyrobu.  
Kupujący do rozprzedaży na prowincję, otrzymują  
korzystny rabat. 13-0-15236

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 26 filja na **Krakowskim-Przedmieściu zniesiona zostaje** i upraszamy o załatwienie wszelkich interesów w Głównym Kantorze przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20, gdyż za żadne czynności w byłej filji od dnia dzisiejszego nie odpowiadamy.

**Władysław Bersohn & Comp.**  
3-3 —4083—  
Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 4  
pierwszy dom za Bankiem, otwartą została sprzedaż wszyst-  
kich wyrobów

**Instytutu Wod Mineralnych**  
**w Ogrodzie Saskim**  
po cenie fabrycznej  
Tamże sprzedaje się **prawdziwy Styryjski Syrop Ma-**  
**liowy** funt po kop. 30, niemniej różne inne Syropy czysto  
owocowe, po tej samej cenie. —18184— 3-6

**Skład Węgla Kamiennych i Drzewa opałowego**  
**E. SULKOWSKIEGO,**  
aleja Jerozolimska Nr 43.  
Ma honor zawiadomić iż od dnia 1 b. m. i r. sprzedaż  
Węgla Kamiennego dopełniać będzie tak w Kantorze swym  
akoteż w sklepach Merkurego oraz w uproszonych Kanto-  
rach po cenach:  
Za Korzec wyborowego z Kopalni Koenigsgrube Bismarek,  
Koenigsgrube i Renard z odstawa rs. **1 kop. 5.**  
Za Korzec Kostkowego z tychże Kopalni z odstawa rs. **1.**  
Za Korzec Średniego Szląskiego z odstawa kop. **85.**  
Za korzec Średniego Kostkowego z odstawa kop. **85.**  
Zamówienia przez Pocztę miejską lub posłańcami miej-  
skimi nadsyłane bezwzględnie załatwia. —4170—

**!!! NOWY ZAKŁAD !!!**  
**TAPETOWANIA POKOI**  
przy ulicy Złotej Nr 26 nowy.  
Zakład odpowiada i poręcza za dobrą robotę. Cenaw War-  
szawie jak i na prowincji stała. Rolka od przyklejenia k-o  
piejek 11. 6-6 —3290—

**OSTRYGI**  
**HOLSZTYNSKIE I OSTENDZKIE**  
codziennie świeże, poleca **HANDEL**  
**A. STEPKOWSKIEGO,** 16936

**Szczotki ryżowe**  
do sukien, mebli, kapeluszy, etc. z najświeższych fabryk  
francuzkich, nadeszły do Składu  
**Papierni i Galanterji**  
**L. SKOKOWSKIEGO,**  
przy ulicy Miodowej Nr 15, wprost Sądu Appelacyjnego  
2-6 —3284—

We Wtorek 30 Marca, wybiegł z domu  
przechodniego Elerta, przy ulicy Długiej i  
S-to-Jerskiej **ZREBAK** roczny i dotąd go  
nie ma. Ktoby go odprowadził lub dał o  
nim wiadomość do Składu Węgla p. Broek w tymże domu  
od ulicy S-to-Jerskiej, **otrzyma stosowną nagrodę.**  
1-1 —4216—

**Śliwki Tureckie,**  
w najlepszym gatunku  
**w Handlu Braci Wróbel,**  
obok kościoła S-go Krzyża. —3285—

**Ostrygi Holsztyńskie**  
codziennie świeże nadchodzą do Skła-  
du Win i Delikatessów **Al. Boquet,**  
w gmachu Teatralnym.  
49-0 —12241—

**TIVOLI**  
Dziś we Czwartek dnia 1-go Kwietnia i jutro w Piątek  
dnia 2 Kwietnia b. r. w przejeździe przez Warszawę da-  
nym będą dwa **Koncerta muzykalno wokalne** Śpiewa-  
czek niemieckich z 8 osób, ze współudziałem słynnego ko-  
mika P. Louis Hugo z Hamburga pod dyrekcją Pani S. Sin-  
nkowicz. **Wejście kop. 30.** Początek o godz. 7 1/2 wie-  
czorem. —**W. REINER.** 1-1 —4218—

**WIELKIE MUZEUM GASSNERA**  
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 49,  
w Poniedziałek, 24 Marca (5 Kwietnia) o godz. 10 wieczór  
**Zamknięte zostanie.**  
1-3 —4211—

Przy ulicy Miodowej róg Kapitulnej Nr 10 otwartą just  
codziennie  
**WYSTAWA**  
**Widoków w Megaletoskopji w Ste-**  
**reoskopach**  
Od godziny 11 rano do 10 wieczorem. Cena 20 kopiejek,  
dzieci kop. 10. 10-10 —3538—

**TEATR ROZMAITOSCI.**  
Dziś: Filiberta.—Piosnka Wujaszka.  
**TEATR WIELKI.**  
Dziś: Hrabina.—Jutro: Intryga i miłość.

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**  
dnia 1 Kwietnia 1875 roku.

Zadane		Płacone	
rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały ros. rs. 5 kop. 90 1/2			
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. 57 1/2			
Pruskie talary w biliet. rs. 1 k. 07			
Austrjackie floreny w bilietach k. 65 1/2			
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)			
Listy Zast. 3 okresu I. a. za rs. 100	Lo-80-	wa-	nie
Listy Zast. 3 okresu II. a. za rs. 100	94-45	94-	15
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	Lo-80-	wa-	nie
Listy zastawne m. Warszawy I. a.	88-45	88-	15
II. a.	88-	87-	70
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79-45	79-	15
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.			
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	99-	98-	
Nowa Ros. pok. prem. z r. 1864.			
" " " " ostempl.	197-		
" " " " z r. 1866.	193-50		
" " " " ostempl.			
Akceje Drogi ż. War.-W. za sztukę	92-	91-	
Akceje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73-	72-	
Akceje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej.		155-	50
Akceje Dr. żel. War.-Terespolskiej.		116-	
Akceje Banku Handl. War. rs. 250			
Akceje Banku Dyskontowego Warsz.	244-	243-	
Akceje W. T. ubezpieczeń od ognia.			
Akceje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	100-50	99-	50
Akceje T. Łazienek i Łazien. rs. 100			
Akceje W. F. Fabryk cukru rs. 500.		645-	
Akceje T. f. Cukru Leonow rs. 250.			
Akceje " " Józefów rs. 250.		345-	
Akceje " " Dobrzelińsk rs. 500.			
Akceje Lalep Kau i Löwensteina rs. 1000			
5% Listy zastawne rosyjskie	105-	104-	25
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 110.			
Od Likwidacyjnych kop. 133 1/2			
Od Listów Zastawnych nowych kop. 137 1/2			
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 250.			
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 50 rs. 106 k. 20			
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 27, rs. 7 kop. 25			
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. —, rs. — k. —			
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 20 rs. — k. —			
Akceje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądane rs. —			

Wysokość wody na rzecce Wiśle pod Warsz. stóp 4 c. 10.  
**Wydawca Gustaw Gebethner.**  
Patrz Dodatek.



## Księgarnia I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH pod firmą JÓZEFA ZAWADZKIEGO w Wilnie.

Dostarcza wszelkich tak dawnych jako i nowo wychodzących Dzieł Polskich, oraz Francuskich, Niemieckich i t. d., na warunkach przez Księgarnię warszawską ogłoszonych. Posiada również kompletny zbiór Kompozycji muzycznych starszych i nowszych autorów, oraz piękne i tanie wydanie klasyków Petersa w oprawach i bez, po cenach warszawskich. **Atlasy geograficzne**, różnego wydania i wielkości, między innymi szkolne, poczynając od 40 kop. z 24 mapkami, tudzież **Glebasy** różnej wielkości od kop. 75 i wyżej.

**Struny** prawdziwie włoskie, na skrzypce, wiolonczellę i gitarę. Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma periodyczne polskie, francuskie, niemieckie i t. d., przy zaręczeniu na najkorzystniejszą ekspedycję, tak co do tych pism jako i wszelkich innych powyżej wymienionych artykułów w niej znajdujących się: 70 cto letnia reputacja tej firmy może być rękojmią dla Publiczności w tym względzie.

Nakładem tej Księgarni wyszedł świeżo Tom I-szy dzieła tak niecierpliwie oczekiwanego: **Rys Dziejów Literatury Polskiej** podług notat Aleksandra Zdanowicza opracował L. S. Tom ten zawiera około 800 stronicznie ścisłego druku i 8-vo majori. Obejmuje on 3 Okresy literatury polskiej, od czasów przedchrześcijańskich, do wstąpienia na tron Stanisława Augusta. Tom II-gi obejmować będzie: **Okres 4-ty od Stanisława Augusta do Mickiewicza 1764—1821 i Okres 5-ty od czasów Mickiewicza do dni dzisiejszych**. Cena prenumeraty na 2 tomy **Rs. 5**, z przesyłką pocztą obu tomów **Rs. 5 kop. 75**. Po wyjściu Tomu 2-go z powodu znacznych kosztów wydania, cena podniesiona zostanie. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia Wydawców w Wilnie, a w Warszawie Księgarnia Michała Glücksberga i wszystkie znaczniejsze krajowe i zagraniczne księgarnie.

## KSIEGARNIA Altenberga i Robitschka Krakowskie-Przed. Nr 41, posiada w znacznej liczbie najnowszą i najpraktyczniejszą

**METODE**  
nauczenia się języka francuskiego bez pomocy nauczyciela przez **K. Ploetza**. Część I-sza i II-ga po **kop. 45**.  
4089—1—6—

## 37 ZESZYT 37 „WOLNOMULARSTWO I JEZUITYZM”

opuszcil prasę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji po kop. 7½.  
Osoby z prowincji nadsyłające rs. 4 do składu matr. pism. **E. Kierer**, ulica Chłódna Nr 2, otrzymają odwrotną pocztą na raz jeden 37 z wyszłych, następnie zaś, zaraz po wysłaniu każdego, po jednym, aż do końca, czyli 48 z. franco. Uprasza się również Szanownych Prenumeratorów, którzy zaprenumerowali do 12, 24 i 36 z., o przysłanie na dalszą prenumeratę, po rs. 1 za każde 12 zeszytów.  
—4112—1—3—

**Kroniki Rodzinnej Nr 7**,  
wyszedł z druku i zawiera: Rosa mistica, Róża, dwa sonety p. A. E. O.—Z Harmonii Jesiennych VII, wiersz Felicjana.—Wyjutki z listów Zygmunta Krasińskiego (c. d.)—O znaczeniu wielkich ludzi w nowożytnym społeczeństwie (c. d.)—Silva rerum.—Sukienice w Krakowie.—Wyprawa Austriacka do bieżąca północnego (według listu dowódcy Payera).—Hans Andersen, p. T. Prażmowską. Ostatnie chwile Ks. Wojewody (Panie Kochanku), z papierów po Glince, spisał J. I. Kraszewski (c. d.).—Wiad. lit.—Dział Szkolny na Wystawie Wiedeńskiej, p. R. Starkla.—Listy pedagogiczne, p. Kawczyńskiego.  
—4138—1—1—

**Zycie po Śmierci**.  
Według Chrześcijaństwa Nauki, a szczególnie wspieranych odkryć Astronomii współczesnej, przez księdza L. M. Pioger, Kawalera Legii honorowej Członka i Laureata wielu Akademii i Towarzystw naukowych. Wydanie trzecie ozdobione drzeworytami, starannie przejrane i poprawione pa język polski przekł. i swym nakładem wydał ksiądz Władysław Magnuski K. S. T. Cena rs. 1 kop. 20. Powyższe dzieło nabyć można u Tłomacza Wydawcy przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 1 drugie piętro od frontu, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Nabywcy z prowincji zechcą dołączyć kop. 10 na koszt przesyłki.  
—3376—5—6—

Są miejsca  
dla **BON Niemek i NAUCZYCIELEK**  
Polek  
Plac Żelaznej-Bramy Nr 3, przy ogrodzie.  
**Helena Czajkowska.**  
—3362—3—3—

**On cherche une Bonne**  
française ou suisse pour la surveillance d'une petite fille âgée de 6 ans, parlant français. S'adresser Hotel Maringe Nr. 16.  
4115—2—3—

Potrzebne są  
**PANNY**  
podręczne zaraz, ulica Ś-to-Krzyżka Nr 13.  
4184—1—1—

Potrzebne są zaraz  
**PANNY**  
do krawiecczyni, uzdolnione, podręczne i do nauki. Ulica Ś-to-Jerska Nr 24 nowy, 33 mieszkania, w 3-m podwórzu, na 1 m piętrze, do pani Kirszensztein.  
—4165—1—1—

Potrzebne są  
**PANNY**  
zdane do bielizny. Ulica Wierzbowa Nr 2, Skład Piłna F. Bobrowskiego et Comp.  
—4195—1—1—

Potrzebna jest  
**PANNA**  
uzdatniona do szycia na maszynie. Ulica Nowe-Miasto Nr domu 6, mieszkania 2, za kościołem.  
—4194—1—1—

**OSOBA**  
płci żeńskiej, grająca artystycznie i znająca dobrze język francuski, pragnie udzielać tych przedmiotów za Stół i Mieszkanie. Rokomendacja Nauczycielska, Nowy-Swiat Nr 72, wprost Ś-to-Krzyżkiej M. S. 4155—2—3—

**OSOBA**,  
wyższego towarzystwa pragnie znaleźć dom przyzwoity, w którymby mogła mieć stół i mieszkanie, pokój wraz z córką, tych państwa, bo chciałaby mieć towarzystwo z młodej osoby, Fortepian jest potrzebny, gdyż pobiera lekcje śpiewu, opłata odpowiednia wygodom żądanym. Wiadomość u pani Steingraeben Nr 617, nowy 8, ulica Danielewiczowska.  
—4164—1—1—

**Młody Człowiek**,  
znający dokładnie język ruski i polski, przy tem obeznany dobrze z czynnością rządów domu, poszukuje takowego z kaucej; wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. M. M. 4192—1—3—

Potrzebny jest zaraz  
**Administrator**  
do prowadzenia sprzedaży w Ogródku piwa bawarskiego. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Żorawiej Nr 14 w browarze i kantorze W. Antoniego Boenischea. —4188—1—3—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Garnitur mebli** masyw mahoniowych, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, rypsem kryte i stół przed kanapą za rs. 75. szesław skóra kryty rs. 12. szafa rozbierana rs. 38, stółik do kart rs. 12, wszystko mahoniowe i bardzo mało używane, ulica Sosnowa i róg Śliskiej wchód od Sosnowej Nr. 7 nowy w podwórzu na prawo gdzie sztachetki.  
—4205—1—8—

## Nadzwyczajne zniżenie ceny. 108,513 WYRAZÓW ZAWIERAJĄCY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO

OBEJMUJĄCY:  
oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych, nomenklatury tak dawne, jakoteż nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł; nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji; mytologię plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskimi foremnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany  
przez A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czepieliskiego i W. Korotyńskiego.

Wydany staraniem i kosztem **MAURYCEGO ORGELBRANDA**.  
Tom wielki na 2 części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkusze (2294-stronnice po dwie szpalty), najdrobniejszym pismem, wyrównywaną objętością treści 500 arkuszy zwyczajnego druku.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogółowi książkę **przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa**, a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; miano oraz na uwadze wyczerpać wszystkie skarby języka po nasze czasy i ułatwić czytającym książki polskie zrozumienie nieznanym im lub niejasnym pojedynczych wyrazów tak w mowie jako i piśmie, zgoda, uczyniono Słownik książką **pożyteczną i niezbędną**.

Cel pracy osiągnięto. Dowodem wydanapracą przez filologa p. Far. Ferd. Sławniejskiego pod tyt.: **Obliczenie wyrazów w trzech słownikach**: Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego, w której autor wykazuje, że

**Słownik wydania Maurycyego Orgelbranda,**  
najbogatszy treścią;  
Lindego obejmuje wyrazów 58,739.

**Wileński (Orgelbranda) 108,513,**  
Rykaczewskiego tylko 49,545. — Świadcstwo to wymowne dla Słownika Wileńskiego.

**Zapasy nie są już wielkie.**  
Cena z 12 rs. zniżoną na Rs. 6, z przesyłką pocztą rs. 7  
Sprzedaż główna w Księgarni Wydawcy, wprost posągu Kopernika

## Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, że w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Nowolipie Nr 2 (nowy) licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje; na urządzenie przejazdu przez wał miejski z ulicy Gęsiej na tutejszy Cmentarz Starozakonnych, od summy Rs. 310 kop. 79 anszlgiem oznaczonej.

Do deklaracji dołączyć należy vadium w kwocie Rsr. 62 i na koszt ogłoszenia Rsr. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące się w mowie będącej licytacji, jakoteż projekt i anszlag, są do przejrzenia w biurze Zarządu Gminy każdodziennie, wyjąwszy świąt wyznania Mojżeszowego i dni Galowych.

**Wzór do deklaracji.**  
W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Marca r. b. podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonać wszelkie roboty około urządzić się mającego przejazdu przez wał miejski, z ulicy Gęsiej na Cmentarz Starozakonnych za rogatką Wolską położony, za sumę anszlagową Rs. 310 kop. 79, (wypisać literami) i odstępuje od takowej ceny procentów N. N. (wypisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Vadium w ilości Rs. 62 i na koszt ogłoszenia Rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Za Prezdującego Członka Zarządu Gminy Jakób Lāwenberg.

Sekretarz J. L. Groszlik.

3—3 — 3626 —

## Ważna wiadomość dla Magazynów Mód

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w Fabryce mojej przy ulicy Ś to-Jerskiej pod Nr 16-tym, wyrabiam **KAPELUSZE damskie** tak zwane słomkowe, bastowe, włosiane, ażurowe, na nadchodzący sezon, mam na składzie wielki wybór takowych, które sprzedają po cenach nader przystępnych.

**MAX DUBROWITZ.**

1—3 — 4196 —

## TANIOŚĆ ELEGANCJA

**E. S. A. M. E. T.**

właściciel jednego z najznacześniejszych Magazynów Ubiorów męskich w Wiedniu

**Stadt Stefansplatz Nr 2. i piętro,**

otwiera na krótki czas

**Skład Ubiorów Gotowych Męskich w Warszawie,**

**w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie**

**wchodząc do Resursy Kupieckiej.**

Paltoty zimowe wataowane, od 15 do 30 rs. Palt. Angielskie do stanu od 20 do 30 rs. Garnitury demy sation, od 15 do 25 rs. Garnitury wiszytowe, od 20 do 25 rs. Garnitury balowe od 30 do 30 rs. Szalotki dubeltowe z paryskiego materiału od 14 do 25 rs. Płaszcz gamowe achroniące od deszczu od 9 do 12. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materiału od 8 do 10 rs. Benurki po 10 rs. i wyżej. Spodnie od 4 do 8 rs. Kamizelki z najlepszym materiałem od 3 do 5 rs. Publiczność sama raczy przyjąć i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do dobrego materiału —335—66—0

Uprasza się osoby nazwiska „Jamiołkowski”, pochodzące z rodziny tych Jamiołkowskich, którzy około 1812 roku zamieszkiwali w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domach własnych, rodzina których podówczas, a właściwie w roku 1804 (i z tego roku w posiadaniu podpisanego, jako droga pamiątka, znajduje się list własnoręczny Piotra, zamieszkałego w Warszawie, do brata swego Jana, będącego podówczas w Zbójnie, powiatu Lipnowskiego, w interesie przybycia do Warszawy, dla uregulowania hypoteki) składała się z dwóch braci: Piotra, Jana i siostry, zamężnej Kalinowskiej, oraz macochy, a wedle wyrażenia się w liście Piotra do Jana, mającej mieszkać „w dworku” oddzielnie, o łaskawe udzielenie o sobie wiadomości, adresując przez Soczewkę, w Daninowie, powiat Gostyński.

Prawnuk jednego z dwóch braci, powyżej wymienionych, **Wł. Jamiołkowski.**

3—3 — 3579 —



## ESSENCJA

Z SALSAPARYLLI COLBERT.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, w chorobach syfilitycznych, w wyrzutach skórnych i innych słabościach.

Dostać można w Paryżu w Aptecce Colbert Nr 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego, w Składzie Materjałów Aptecznych pp. Galle i Ludw. Spiessa i w apte ce p. K. Lilpowa w Warszawie; w Płocku u mag. mat. aptecz. pp. Szabrańskiego i Jędrzejewskiego.

2-0-000-0

## Górale i Górali.

Mam honor oznajmić JW. i WW. Obywatelom Ziemi, że jeszcze jest tylko do ulokowania Sto par Górali do robót żniwarskich; jak również i parobków z familjami na trzech letni kontrakt. — A zatem upraszam o spieszne zgłoszenie się, gdyż później takowych już nie będzie można dostać. Wiadomość: ulica Trębacka Nr 7 nowy, 1-sze piętro od frontu.

—3670-6-6 NASSALSKI.

Potrzebny jest zaraz na wieś

## OGRODNIK

kawaler, z dobrymi świadectwami. Wiadomość u Rządy hotelu Saskiego. —4066-3-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

### DREZDEŃSKI FORTEPIAN KAPSA,

sprowadzony w Październiku 1874 roku, garnitur Mebli orzechowych, zagranicznych, a także Stół jadalny o 4-eh blatach, 6 krzesel wiedeńskich, Szesłag, Łóżko, Szafa, dwa Lustra i inne meble i sprzęty. Ulica Nowy-Swiat Nr 2, mieszkania 1 piętro, Nr 2.

—4069-3-3

do sprzedania za przystępną ceną  
Garnitury Mebli

Widomość u Taspiewa par  
darmozaradcy Nr 22 nowy

—3661-3-6

Medal zasługi otrzymany na  
wystawie w Wiedniu 1874 r.

## EAU DENTIFRICE

DU

## DOCTEUR PIERRE

(WODNA ZĘBY, D-ra PIERRE)  
członka fakultetu medycznego  
w Paryżu.

8 PLACE, DE L'OPÉRA, 8  
PARYŻ

Znajduje się u wszystkich aptekarzy,  
w składach aptecznych w perfumerjach  
i u fryzjerów.

## SAMSON!

Nowy gatunek groszowych papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu, poleca skład wyrobów tabaczknych pod firmą

## A. L'ESPERANCE.

Ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego  
Nr 20.

—3957-5-6

## SER GAMBRINO

otrzymuje stale Handel

## Braci Wróbel

i takowy poleca.  
Krak.-Przedm. obok kościoła Ś-go Krzyża.  
—3378-10-0

## Na nadechodzącą WIOSNĘ, wielki dobór PARASOLIKÓW damskich,

od słońca, tudzież Parasoli deszczowych, w najrozmaitszych gatunkach, przygotowała fabryka A. Wojny, w dziedzińcu domu Roetzlera Nr 451 —3234-4-9



## Fabryka Pianin

Teodora Elwart,

ulica Wielka Nr 3 przy Chmielnej, poleca się, ceny są przystępne. —3821-6-6

## Zegarek złoty,

o dwóch kopertach „remontoir“ bardzo krótko używany, kosztujący 120 rs. za 70 rs jest do sprzedania w Składzie bielizny Tłuchowskiej, róg Chmielnej i Nowego-Swiatu Nr 29. 4180-1-3—

## POLECAM SKŁAD MÓJ

zaopatrzony zawsze w wyborne

## PŁÓTNA

w wszelkiej szerokości, a mianowicie:

Bielefeldzkie  
Angielskie,  
Austriackie,  
Szląskie,  
Finlandzkie,

jak również:

w Ręczniki,  
Obrusy,  
Serwety,  
Chusteczki,

Nakrycia na 6, 12, 18 i 24

Osób i t. d.

## F. Biernath

ca Senatorska Nr 22, dom Wgo Józefa stein. —1337-16-30

Fabryka Wód Mineralnych Sztucznych przy Aptecce SS-ów A. Frick w Radowie, wyrabia wodę Sodową i Selterską, Oranżady i Limoniady Gazowe, oraz Wody Lecznice, które sprzedaje w syfonach i butelkach. —Handlującym odstępuje odpowiedni rabat. —1525-8-10

## Bilety wizytowe

na pośpiesznej maszynie i litografowane,

## Papier listowy

z cyfrą i monogramami, najtaniej wyrabia skład Papieru i Litografia L. SZYLLERA, Nowy-Swiat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. —3882-2-6

## TRAN LEKARSKI

### ŚWIEŻY

ZÓŁTY I BIAŁY PAROWY

poleca

Skład Materjałów  
Aptecznych

J. Mrozowskiego,

ulica Miodowa Nr 6 nowy  
11-12 —1289—

Jest do wdzierżawienia od 1 Lipca 1875 r

## Młyn

amerykański wodny, o 3 francuzkich kamieniach, urządzone na sposób kaszkowy, (Hoeh mülbrei) mający wodę regularną z wysokim spadkiem, mielący rocznie do 10,000 korcy zboża, znajdujący się we wsi Rzerkuśni, powiecie Miechowskim gubernji Kieleckiej, o 2 wiorst od szosy, o 4 wiorst od m. Miechowa o mil 5 od Stacji Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Zawiercie. Bliższa wiadomość na miejscu, lub u Kozłowskiego w Warszawie pod Nrem 3039/40 nowy 96, przy ulicy Czarniakowskiej zamieszkałego. —3118-4-4

## POKÓJ OBSZERNY,

suchy, widny z osobnym wejściem z meblami, jest zaraz do wynajęcia dla osoby często przyjeżdżającej do Warszawy, lub dla mającej stałe dochody. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Piekarskiej pod Nr 4 (121), na pierwszym piętrze. 1-1 —4190—

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

## A. F. Galle,

Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,”

otrzymał tegoroczne transporta:

Tranu lekarskiego Dra Jongh,  
Tranu białego parowego (Codliver Oil),  
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z którymi ma zaszczyt polecić się.

25-0

—15,904—

## FABRYKA

Wyrobów miedzianych, metalowych,  
maszyn i odlewni żelaza

## Remus Beck & Comp.

W ŁODZI

Podjekuje się urządzenia kompletnego na sposób fabryczny z motorem pary i podług najnowszych systemów: Gorzelni, Dystylarni, Browarów, Fabryk krochmalu, Olejarni i t. p. innych fabryk i zakładów. Do tychże na żądanie dostarcza również pojedyncze maszyny, a parata i przyrządy, a mianowicie:

Vacuum.  
Aparata do parowania soków.  
Kuhlery.  
Kierfany.  
Kotły defikacyjne.  
Filtry.  
Filtrprassy.  
Tarki.  
Rezerwoary.  
Aparata kolumnowe do nieustanne-go pędzenia okowity.  
Rektyfikatory.  
Killery.

Odlewy z metalu i żelaza wszelkiej formy i wielkości,

Suszarnie Słodowe.  
Przyrządy do zacieru.  
Papy do wody i t. p.  
Gniotniki do kartofli.  
Płuczki do kartofli.  
Elewatory.  
Tran-misse.  
Armatury wszelkie do kotłów parowych.  
Kranj i Wentyle.  
Rury miedziane ciągnięte.  
Rury lane żelazne.

4-8 —3040—

## Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach umiarkowanych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szesłagi kryte saianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. p. rozmaite, z którymi się poleca 18-24 —749—

## Wypzedaż Mebli

po cenach nader niskich!

Z FABRYKI I MAGAZYNU MEBLI F. OSTASZEWSKIEGO.

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 41 nowy.

Wypredaje Garnitury mahoniowe, orzechowe, palisandrowe w pokryciu z wysłaniem, na różne ceny, szesłagi w saian, wiksatynę, skórę amerykańską, Kozetki, Fotele, Łóżka, Toalety Umywalnie z marmurami i bez, Szafki różne, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Szafy różnego rodzaju i drzewa Biura i Biurka, Biblioteki, Komody do pisania. Dobór Mebli giętych zagranicznych po cenach nader niskich, z czem się polecam. 4-6—2965—

## SKŁAD

## BIELIZNY GOTOWEJ MĘZKIEJ

JÓZEFA NATHANBLUT

Senatorska Nr 22 wprost Kościoła Ś-go Antoniego.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności w wielkim wyborze świeżo odrobione Koszule Męskie odznaczające się dobrocią gatunków, akuracjami w szyciu i dobrym krojem.

## Ceny możliwie niskie:

Koszule męskie kolorowe kretonowe elegancie prane po rs. 1 kop. 75.  
Koszule męskie białe kretonowe z cienkimi webowymi gorsami prane po rs. 1 kop. 90.  
Koszule męskie bardzo mocne, z płótna Bielefeldzkiego, Szląskiego i Holenderskiego.  
Koszule męskie balowe i fantazyjne na dwa rzędy, kamizelkowe, elegancie, podług modeli paryżkich, powszechnie ulubione.  
Kalesony męskie w praktycznych fasonach rypsove i płóciennę ceny niskie.  
Skarpetki, Pończochy angielskie i francuzkie, Mankiety, Kołnierzyki i Krawaty modne i elegancie.

Senatorska Nr 22

Senatorska Nr 22.

4-6

—2096—



# DOM FABRYCZNO-HANDLOWY

GUSTAWA RITTER

W WARSZAWIE,

Poleca Szan. Publiczności i handlującym zwy-

czajną paloną lub surową

KAWE DOMINGO

FINN kop. 30,

pakowaną w workach, beczkach lub funtowych pudelkach. PP. Kupcom odstępuje się stosowny rabat z dołączeniem odpowiednich sztydów.

UWAGA. — Z powodu bardzo mocnego aromatu tejże Kawy, dostatecznym jest w gotowaniu użyć jednej łyżeczki na dwie szklanki wody. Obstalunki z prowincji uskuteczniają się w przeciągu 12 godzin.

5-6

— 3745 —

## NEURALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIĘ

PERELEK Z ESSENCYI TERPENTYNY  
DOKTORA CLERTANA

Perelki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cienkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencji terpentyny. Perelki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perelki z essencji terpentyny doktora Clertana, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perelek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przeostroga. — Wyrób noszący nazwę *Pererek*, właściwą produkcji doktora Clertana, pod różnymi nazwami kapsli, globulów, kropli, etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perelek zawartych jedynie w fiakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:

*Clertan*

Do każdego fiakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

27-0

—18091—

## MEBLE STARE JESIONOWE

do sprzedania, mianowicie: Parawan, Szafa do sukien niewielka, Umywalka, Fotele starsowskie, Stolik do samowara z marmurem, Materac czysto włosiany i t. d., Sprzęty kuchenne i gospodarskie nie drogie etc. etc. Ulica Ogrodowa Nr 14, na dole Nr 2, widzieć można codzień od 2 do 6 po południu.

—4163-1-1

## TRZY GARNITURY MEBLI

mahoniowych i 1 orzechowy rypsem kryte największego fasonu, Szafa duża używana i różne meble do sprzedania, ceny bardzo niskie. Nowy-Swiat Nr 44 nowy u tapicera.

—4201-1-4

## LOKOMOBILA

lub maszyna parowa z kotłem, ktoby miał do zbycia takową z siłą od 6 do 10-ci koni, raczy zostawić wiadomość i cenę w Redakcji Kurjera pod lit. R. v. H. — Potrzebna także duża Tokarnia. —4166-1-3

Z powodu zwinięcia gospodarstwa jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

mahoniowych i jesionowych, 2 Lustra całe po 10 łokci obwodu w ramach złożonych, — nadto Stolik, Komody, Zegar roczny, sprzęty kuchenne i t. p.; wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 56, vis a vis Pakhauzu Komory u b. właściciela domu. 4177-1-1

## Skład Materiałów Aptecznych J. MROZOWSKIEGO

Magistra Farmacji.

przy ulicy Podwale od ćwierć wieku pod tą samą firmą egzystujący, przeniesiony został do nowo wzniesionego budynku przy ulicy Miodowej w domu własnym Nr 6 nowy, Poleca:

Materiały Apteczne i przetwory Chemiczne.

Materiały techniczne i używane w gospodarstwie.

Wodę Kolońską Elsnerowską.

Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.

Oliwę lecerską do maszyn i do palenia.

Smarowidło Belgijskie.

Masę do zaprawy posadzek.

Benzynę na balony i funty.

Farby drukarskie.

Farby litograficzne i pokosty.

Farby olejne tarte i Lakiery.

Olejki eteryczne do Wódek i Perfum.

9-12

— 1288 —



## NOWO ZAŁOŻONY MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w pałacu Grabowskich Nr 495 (3), zaopatrzony został w znaczny wybór doborowych najnowszych fasonów Mebli Warszawskich i zagranicznych, a także różne Meble Używane w dobrym stanie, garnitury wyściełane w kolorach rypsów wełnianych, jedwabnych i aksamitem, po cenach nader umiarkowanych. Kontentuje się małym zyskiem, aby Magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie. Polecam się Szanownej publiczności prosząc o łaskawą pamięć. — 3489 —4-6

## Fabryka Gipsu D. Żółtyńskiego,

przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej pod Nr 1, przysposobiła GIPS ROLNICZY i sprzedaje takowy po kop. 60 za centnar, tamże dostać można wszelkie materiały budowlane, jako to: GIPS SZTUKATORSKI, MULARSKI, CEMENT, PORTLAND ANGIELSKI z fabryk Robins & Comp. i Jhonson, CEGŁĘ i GLINĘ ogniotrwałą, TEKSTURĘ do krycia dachów i t. d.

Wszelkie zlecenia z prowincji punktualnie załatwiają się.

3-3

—1841—

## DO SPRZEDANIA:

Garnitur mebli, dwie Szafki ozdobne jedna do sukien druga do bielizny, Szafka w kształcie komody, Biurko, Stolik do szczyta, Szafka do Cygar, Tualotka, Umywalka, 6 krzeseł antyque i Stół do pokoju jadalnego, wszystko orzechowe zagranicznej roboty, Biuro mahoniowe na szafkach, Lustro, Dywan, oraz Szafka kuchenna i Stół. Wiadomość ulica Chmielna Nr 25 w oficynie na 1 piętrze od frontu. —4209-1-1

## Z powodu wyjazdu.

Są zaraz do sprzedania SZAFY z SZUFLADAMI, dwa kontuary i wszelkie utensylja potrzebne do sklepu norymberskiego lub z wiktuałami, a to za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu przy ulicy Piekarskiej pod Nr 4 (121) na pierwszym piętrze. 1-1 —4189—

## Rubli 6,200,

żądane są zaraz na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, bez pośrednictwa; wiadomość u właściciela domu Nr 178/3 Nowolipki. 4179-1-3

Z powodu ciastego miejsca, jest do sprzedania Podwalin kilka i Belek

kilka, za przystępną cenę. Wiadomość pod Nrem 58/1232, przy ulicy Pańskiej za Żelazną, u Właściciela domu. —4172-1-4

## Panna służąca,

gospodyni wiejska i podmlodsza z dobrimi świadectwami, potrzebne są od dnia 1 Kwietnia na wieś, w bliskości Warszawy; wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, dom zwany Fokskał Nr 34, lewa oficyna w podwórzu. 4152-2-3

Potrzebna jest do Sklepu

## Dziewczyna lat 13,

milej powierzchowności. Ulica Erywańska Nr 8, mieszkania Nr 12, 3 piętro. 4181-1-3

## MAMKA

ze świeżym pokarmem, przy ulicy Bednarskiej, u Akuszerki, pod Nrem 11 nowym. —4174-1-1

Jeżeliby która z Matek przyzwolonych i zdrowych, życzyła przyjąć

## Dziecko na Mamki,

to raczy się zgłosić pod Nr 25 nowy, Stare-Miasto, mieszkania 9. —4161-1-2

## Fabryka Powozów

A. i Miłodrowskiego, Leszno Nr 7.

Ma zapas Powozów nowych, gotowych Karet, Koczy, Fajetonów, Wolantów i Bryczki na resorach, jest także 5 Koczy z ferdekami używanych, 5 Fajetonów, Karetę poczwórna, Karetę podwójną, Wolant i Amerykan na 8 osób lekki parokonnny, 2 Karetki podwójne na jednego i parę koni, nowe przyjmują obstalunki i reperacje. 4198-1-10

## Do sprzedania:

Łóżko mahoniowe za rs. 16, materac do niego nowy rs. 10, Szafa jesionowa rs. 10, Kozetka mahoniowa safiąnem pokryta rs. 15. Ulica Chmielna Nr 33 na 1-em piętrze drzwi Nr 4. —4202-1-2

Są do sprzedania

## 2 Ogiery kare,

dobrze wyjeżdżone; wiadomość można po-  
wziąć przy ulicy Rozbrat pod Nrem 2 u ku-  
czera. 4176-1-1

## SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 428 (43)

Poleca się z wielkim zapasem Lichtarzy kościelnych różnej wielkości i fasonów. 4-6 —3751—



**Po koniec 1874 r.**  
sprzedanych sztuk  
**210,613,**



**W ciągu roku 1874**  
sprzedanych sztuk  
**20,430.**



**ŻNIWIARKI I KOŚLIARKI**

**WALTER A. WOOD**

w Hoosick Falls—New-York U. S. A,  
**Generalną Agenturę i Wyłączną Sprzedaż**  
na Królestwo Polskie i Zachodnie Gubernie Cesarstwa

POSIADA

**ANGLO-AMERYKAŃSKIE PRZEDSIĘBIERSTWO MASZYN**  
**PRADZYŃSKI, TRYLSKI i S-ka**

W WARSZAWIE

**Kantor i Wystawa,—Miodowa Nr 2.**

**Skład Główny,—Chmielna Nr 58**  
**wprost Komory.**

Obstalunki przyjmujemy z zaliczeniem rs. 100 na Żniwiarkę, rs 75 na Kosiarkę. W. Cenie:

Za **Żniwiarkę Walter A. Wooda** rs. 300.

Za **Kosiarkę Walter A. Wooda**, rs. 200.

NB. Ceny te rozumieją się z opakowaniem i odstawa do dworca kolei.

Żniwiarka Walter A. Wood oprócz przeszło 600 pierwszorzędných nagród z których 120 w Europie w ciągu lat 1873 i 1874 otrzymała nadto:

Najwyższą nagrodę na ostatniej wystawie świata w Wiedniu w 1873 r. *Dyplom Honorowy i Krzyż Franciszka Józefa*, która ją zaszczytnie wyróżniła z pomiędzy 26-ciu innych współubiegających się maszyn—za doskonałość roboty i doskonałość budowy.

*Wielki Medal Złoty i Krzyż Legji Honorowej* na wystawie wszechświata w Paryżu w r. 1867.

*Wielki Medal Złoty Towarzystwa Rolniczego Narodowego* w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki.

*Medal Wystawy Powszechnej w Londynie* 1862 roku.

A nadto: na Konkursie w *Rakowcu* pod Warszawą w r. z. odbytym, pozyskała **NAJWYŻSZĄ ILOŚĆ PUNKTÓW** za doskonałość i trwałość budowy.

W ogóle Żniwiarka Walter A. Wooda otrzymała w dziesięciu wypadkach współubiegania się *Dziewięć Największych Nagród.*

Do każdej zakupionej maszyny dodaje się dokładna instrukcja w językach polskim lub ruskim.

**Części zapasowe znajdują się stale na składzie.**

**UWAGA:** Ponieważ oprócz fabryki Walter A. Wood istnieje również fabryka „W. Anson Wood” Żniwiarki wyrabiająca, widzimy się przeto w konieczności uprzedzić, iż poręczamy za oryginalność Żniwiarek Walter A. Wood tylko w takim razie, jeżeli takowe u nas lub naszych korespondentów nabyte zostaną.  
2—15 — 4008 —



**NIEMKA**

znająca gramatykalnie swój język, życzy sobie odbywać konwersację na godziny; może również dla towarzystwa Dam wyjechać za granicę. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy, mieszkania Nr 12, na pierwszym piętrze. —4078—3—3

**Majątek Ziemiński**

z jednego folwarku złożony, mający obszerności wraz z lasem i łąkami około 630 dziesiętyn czyli włók 42, w dobrej glebie położony, odległy od Warszawy mil 13, od szosy 1-go rzędu wiorst 2, przez grunta majątku tego przechodzić będzie nowo budująca się droga żelazna Nadwiślańska, jest do sprzedania wraz z inwentarzem. Wiadomość w Warszawie u Wagnera do 8 Kwietnia pod Nr 15 przy ulicy Nowogrodzkiej, a później pod Nr 5 przy tejże ulicy zamieszkałego, lub w Łomży u Łopacińskiego Patrona Trybunału. —4197—1—3

Potrzebna jest summa do spłacenia

**Rs. 1350**

na pewną hypotekę przy ulicy przynępalnej blisko Podwala. Wiadomość u Patrona Trybunału Chrołowskiego mieszkającego w pałacu Dyżmańskich wejście od Podwala, bez pośrednictwa osób trzecich. —4203—1—3

**Mleka świeżego kwaśnego i śmietanki** można dostać w każdym czasie w nowym zakładzie mlecznym na Nowym-Swiecie w domu W. Łapińskiego Nr 74. Tamże są do sprzedania 2 lustra, 1 tremo za przystępną cenę. —4193—1—1

**PRZYSIĘGŁY ADWOKAT**

**KONRAD**

**KAŃSKI**

przyjmuje do prowadzenia sprawy cywilne, kryminalne i handlowe we wszystkich Sądach Okręgowych, w Izbach Appelacyjnych, Senacie i w Kommercyjnych Sądach Cesarstwa. Życzących poręczyć swe interesa prosi udawać się tak osobiście, jak i listownie pod niżej pomienionym adresem: Moskwa. Czystyje Prudy, dom Kistera. —4178—1—1

**PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA**

**Maszyn do szycia**  
**Braci Silberbaum,**

przy ulicy Pawiej Nr 26.

Przyjmuje obstalunki na nowe maszyny systemów „Whellera et Wilsona” i „Wilko et Gibsa”, oraz do reperacji, maszyny wszelkich systemów. Ocenienie przymiotów wyrobu, pozostawia się szanownej publiczności. 4182—1—5—

Ktoby miał do zbycia używaną

**Kasę ogniową,**

raczy dać znać pod adresem Fabryki maszyn do szycia, ulica Pawia Nr 26. 4183—1—3—

Każdego czasu do wynajęcia kwartalnie lub rocznie.

**LOKAL**

składający się z Salonu z balkonem od frontu i z Pokojem, z osobnym wejściem i z meblami, na 1-szem piętrze przy regu ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej pod Nrem 1. 4185—1—3—

**POKÓJ**

przy familji, jest do wynajęcia w każdym czasie, na żądanie może być ze stołem. Leszno Nr 9 nowy, mieszkania 16. —4200—1—1

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia na kwartał bieżący

**MIESZKANIE**

przy ulicy Śliskiej pod Nr 42 za rs. 60, składający się z przedpokoju, 3-eh pokoi z balkonem na 1-em piętrze, piwnicy, drwalni i góry wspólnej. Wiadomość na miejscu. —4208—1—3—

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

**Dwa Pokoje**

i przedpokój, przy ulicy Dzielnej Nr 1; wiadomość u właściciela domu. 4148—2—5—

Od Wielkiej Noey do wynajęcia

**POKÓJ**

obszerny, na 2 piętrze, z widokiem na Plac Teatralny; wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 4116—2—3—

Może mieć

**Pomieszczenie**

przy dwóch paniach osoba płci żeńskiej, lub na żądanie osobny **pokoik**. Ulica Marszałkowska Nr 28, mieszkania Nr 8 —4171—1—3—

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego placu pod Nr 60 nowym od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia

**Mieszkanie**

składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i komórki, na drugim piętrze od frontu z widokiem na Zielony plac i Marszałkowską ulicę, za cenę roczną rs. 400. Wiadomość na miejscu lub u straża. —4167—1—3—

W każdym czasie do najęcia

**Pokój Kawalerski**

obszerny o 2-eh oknach, suchy, z opałem, na 1-em piętrze od frontu, z pościelą, usługą, z meblami, jeżeli zażądata. Nowe-Miasto Nr domu 15, a mieszkania 4, dom W. Kriegera. —4168—1—3—

Od 8 Kwietnia jest do najęcia

**MIESZKANIE**

udzielne dla osoby pracującej po za domem; wiadomość, Nowe-Miasto Nr 1 gdzie Apteka, w szkole, tamże przyjmje się do nauki dzieci za opłatą według możliwości. —4010—3—3—

Potrzebne jest zaraz lub od 8 Kwietnia r. b.

**Mieszkanie**

składające się z 7-miu pokoi, z 2-eh przedpokojów i z 1-iej lub 2-eh kuchni, z wozozownią, piwnicą, górą i z innymi dogodnościami, za roczną cenę nie wyżej 800 rs.— Adresy nadsyłać na Chmielną Nr domu 26, mieszkania 11. —4043—3—3—

**Jeden lub Dwa Pokoje,**

z balkonem i przedpokojem, z meblami i usługą, do odnawienia miesięcznie od 8 Kwietnia 1875 r. Róg Wielkiej i Złotej Nr 8, pierwsze piętro, prawa strona. —4049—3—3—

Do najęcia od 8-go Jana przy ulicy Długiej Nr 22 nowy

**LOKAL,**

złożony z 4-eh pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu. Lokal ten obecnie restauruje się i będzie urządzony z całym komfortem. —3946—2—3—

W domu Nr 36, Twarda, kilka pomniejszych

**LOKALI**

od 1-go Kwietnia i od 1-go Lipca, or

**SKLEP**

z mieszkaniem frontowym, za 250 rs. rocznie —3864—5—12—

**Nagrody Rs. 3.**

Przechodząc w Poniedziałek ulicami: Senatorską, Rymarską, Przejazd, Dziką, Gęsą i Nalewkami, zgubiono **Zegarek złoty damski** kryty, z kluczykiem, na łańcuszku złotym; uczciwy znalazca raczy takowy zwrócić za powyższą nagrodą do Składu Obie Seweryna Mazur i S-ki, Plac Teatralny. —4206—1—2—

**Za Nagrodą,**

Dnia 16 (28) Marea z rana przed godziną 7 skradziono z gabinetu: 1) Zegarek chronograf, fabryki Prosta w Vercy, Nr 14,096, odkryty, za przyściśnięciem wskazujący sekundy nakręcany bez kluczyka. 2) pierścionek z dużym diamentem (ze skazą na szczycie) rautem i małymi diamentami do koła tegoż obsadzonemi, gruby i szeroki około 4 do 5 linii. 3) obrączka ślubna wypukła, z jednej strony zewnętrznej, wewnętrzna strona płaska i na tejsze wyryte „Boże błogosław nas, dnia 20 Kwietnia 1869 r. Ktoby posiadał wiadomość o sprawcy tej kradzieży lub o skradzionych przedmiotach, zechce dać znać do Wydziału Śledczego w Ratuszu. 4124—2—3—

W drugie święto Wielkiej noey w przejeździe ulicami: Krakowskie-Przedmieście, Podwal, Freta na Kościelną, zgubiony został

**Kolezyk złoty.**

Łaskawy znalazca raczy zwrócić na tą samą ulicę pod Nr 12, mieszkania Nr 3, 1-sze piętro; za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

W drugie Święto w przejeździe dorozką z ulicy Twardej na Rymarską i następnie w przejeździe z Rymarskiej na Senatorską zgubiono

**Zegarek złoty damski,**

nie kryty z literami E. B. i dewizką złotą z ogniówką okrągłą. Sumienny znalazca ze względu na rzecz pamiętkową raczy odnieść lub dać znać na ulicy Ciepłej Nr 1, mieszkania 9, za odpowiednią nagrodą, jeżeli jej dać będzie. 4186—1—2—